Nr 156 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Poniedziałek 12 Lipca 1926.

Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . 8·—

Cena numeru 20 gros.

Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

VA REFORMA

Stabilizacja złotego na wysokim poziomie — katastrofą dla życia gospodarczego

Kraków, 10 lipca.

Po kilkutygodniowej preponderancji polityki w naszem życiu państwowem — **sprawy gospodarcze znów wróciły na pierwszy plan.**

Od trzech blisko tygodni społeczeństwo całe zajmuje się **wyłącznie kursem dolara**, tracącym codziennie bardzo wiele na wartości w stosunku do złotego. Jest to objaw bardzo pocieszający i rozumiemy radość tych szerokich mas obywateli polskich, którzy w zachwianiu tej przepotężnej waluty widzą poprawę w ogólnych stosunkach gospodarczych i spodziewają się radykalnej zmiany w niedalekiej już przyszłości.

Marzeniem »człowieka z ulicy« jest przywrócenie złotemu jak najszybciej jego dawnego kursu 5.18 za dolara, dla którego kurs taki byłby **namacalnym dowodem** przeprowadzonej sanacji.

To pragnienie jednak w ciągu najbliższych wielu miesięcy **nie zostanie spełnione** nie dlatego, aby to było **niemożliwe** do osiągnięcia, ale z tej przyczyny, że **byłoby to bardzo szkodliwem dla naszego położenia ekonomicznego.**

Życie gospodarcze Polski załamało się wyłącznie z powodu zbyt **wysokiej waluty.** Odczuliśmy i odczuwać będziemy jeszcze przez długi czas skutki **przekleństwa drogiego pieniądza.** Porodukowaliśmy za drogo i nie **wytrzymaliśmy konkurencji na rynkach zagranicznych** — z drugiej strony pełnowartościowy pieniądz ułatwiał nam **import.** W ten sposób doszliśmy do niesłychanego **deficytu bilansu handlowego i płatniczego.** Skutki tego aż nadto dobrze są znane.

Dzisiaj sytuacja jest inna. Wiele przyczyn złożyło się na poprawę naszej waluty, która niemal codziennie zyskuje na kursie — jednak ta **niestałość** jest wielce szkodliwą dla naszego gospodarstwa społecznego. Dlatego też najpilnijszem zadaniem rządu i Banku Polskiego jest **stabilizacja złotego.** Ustawiczny taniec dolara **musi zniknąć z naszego życia gospodarczego,** sfery produkujące czy handlujące kalkulację opierać mogą tylk na czemś stałem.

Powstaje wobec tego pytanie, **na jakim poziomie należy ustabilizować złotego.**

Kurs złotego ustalić można tylko na takim poziomie, który **zezwoli na dalszy eksport, a równocześnie ograniczy znacznie import.** W jakiej cyfrze ma się ten kurs wyrazić, to jest kwestja jeszcze otwarta i niewątpliwie rząd nasz i Bank Polski, mając już dość tej ciągłej huśtawki walutowej, obliczają na jakim poziomie, przy uwzględnieniu istniejących konjunktur, ustalić kurs złotego. Że kurs ten będzie i powinien być **znacznie wyższy od parytetowego,** to nie ulega najmniejszej wątpliwości. — Ostatnie dni przyniosły nam niezbite dowody, że **większa poprawa złotego byla wręcz dla nas niebezpieczną.**

Węgiel, który wskutek strajku angielskiego wyeksportowaliśmy do Anglji, przestał się na tamtejszym rynku kalkulować i gdyby złoty w dalszym ciągu spadał poniżej 9 zł. za dolara, **stracilibyśmy odbiorców na rzecz Niemców.** — Podobnie niekorzystnie kształtowała się sytuacja i dla innych działów naszej produkcji. Do dalszego zastoju życia gospodarczego dopuścić nie możemy, przeciwnie obowiązkiem odpowiedzialnych za losy państwa czynników jest umożliwianie eksportu, choćby ustabilizowaniem złotego na takim poziomie, któryby pozwalał na konkurencję z produkcją zagraniczną. O niskim kursie dolara nie należy nawet marzyć — byłaby to katastrofa. Uważamy, że najodpowiedniejszy byłby **kurs 10 złotych równe 1 dolarowi.** Podobno kurs ten leży istotnie w intencji rządu i Banku Polskigo.

Jakkolwiek kurs 10 złotych za dolara spowoduje wiele strat z tytułu zobowiązań zaciągniętych dawniej, to jednak społeczeństwo poniesie i tę jeszcze ofiarę, byleby tylko kurs ten był trwały. Bank Polski powinien stworzyć **silne rezerwy** na stabilizację, przy pomocy których mógłby oddziaływać na targ pieniężny, gdyby pojawiły się na nim tendencje zwyżkowe ponad poziom przyjęty. W ten sposób zarówno kraj jak i zagranica **nabierze zaufania do stałości naszej waluty,** co w konsekwencji **przyciągnąć może obce kapitały** do Polski, stroniące obecnie z obawy strat. Stabilizacja złotego na kursie przewidzianym musi trwać wiele lat, po upływie których, gdy dobrze gospodarować będziemy i porośniemy w pierze, będziemy mogli zastanowić się czy zwyżka kursu złotego byłaby celowa.

Jeżeli więc w najbliższym czasie dolar pójdzie nieco w górę — nie należy bynajmniej się poddawać panice czy zwątpieniu, nie zastanawiać się czy ktoś tam z tej lub innej giełdy na nowej różnicy w kursach zarobił. Będzie to bowiem **celowe i rozsądne posunięcie** ku trwałej stabilizacji naszej waluty. (W. S.)

Nowe pożyczki amerykańskie dla miast polskich

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 lipca. Znany koncern amerykański »Ulen and Company«, który przed 2 laty udzielił pożyczki w wysokości 10 mil. dolarów dla Częstochowy, Piotrkowa, Radomia i Lublina na komunalne roboty inwestycyjne, **zaofiarował obecnie dalsze kredyty dla następujących miast:**

Sosnowiec — 1.500 tys. dol. (kanalizacja, rzeźnie, wodociągi), **Dąborwa Górnicza** — 250 tysięcy dol. (kanalizacja i wodoc.), **Kielce** — 500 tys. dol. (wodociągi, kanal.. rzeźnie), **Zgierz** — 230 tys. dol. (wodoc. kanal., rzeźnie). **Ostrów wielkopolski** — 200 tys. dol. (elektrownia i budynki gminne), **Otwock** — 150 tys. dol. (wodoc., rzeźnie i hale targowe).

Umowa będzie podpisana dziś po zatwierdzeniu przez min. skarbu i spraw wewn.

Pożyczka zawarta jest na następujących warunkach: **Bank Gospodarstwa Krajowego wypuści obligacje komunalne w dolarach oprocentowane na 8 rocznie i amortyzowane w ciągu lat 40.** Firma »Ulen« kupuje te obligacje **po 86 za 100, czyli, że ogólny zysk jej na tej operacji wynosi 28 proc.**

Zakup materjałów będzie się dokonywał **pod kontrolą miast** wszystkie zaś zamówienia czynione będą **tylko w kraju.**

Firma powyższa zamierza przyjść z pomocą **również innym miastom do wysokości 6 milj. dol.**

Kroki odwetowe rządu wobec śląskich baronów węglowych

Warszawa, 10 lipca (AW). **Jako środek odwetowy wobec sprzeciwu baronow węglowych cofnięcia podwyżki cen węgla,** rząd przystąpił **od ściągania długu, który był im dany w formie ulg podatkowych.**

Prof. Kemmerer piętnuje kłamstwa niemieckie

Warszawa, 10 lipca (PAT). **Prof. Kemmerer oświadczył dziś ministrowi skarbu,** że uwagę jego zwrócił **artykuł, zamieszczony w pewnem piśmie niemieckiem, pochodzący** rzekomo z **Warszawy,** i donoszący, że dr Kremmerer w rozmowie z jednym z przedstawicieli rządu polskiego miał powiedzieć, że **kapitał amerykański nie ma zaufania do obecnej sytuacji gospodarczej Polski** oraz dodając, że dr Kemmerer wyraził szereg innych **psymistycznych opinji o obecnej i przyszłej sytuacji** gospodarczej Polski.

Dr Kemmerer oświadczył kategorycznie, że w zmiance powyższej niema ani słowa prawdy i że ani on sam, ani żaden inny członek z jego misji nie składali podobnych oświadczeń ani urzędnikowi rządu polskiego, ani żadnej innej osobie.

Nowy zamach stanu w Portugalji

Obalenie dyktatora gen. de Costy

Londyn, 10 lipca (PAT). Wedle wiadomości **z Lizbony doszło tam wczoraj do nowego zamachu stanu pod dowództwem gen. Camona. Rząd gen. Da Costy został obalony.**

Camona proponował Da Coście utworzenie nowego rządu, którą to propozycję tenże odrzucił. Wobec tego gen. Camona sam utworzył nowy rząd, w którym objął prezydjum ministrów oraz portfel spraw wojskowych

Rząd Brianda uzyskał w parlamencie votum zaufania

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Paryż, 10 lipca. Dziś w nocy **francuska Izba deputowanych** po długiej dyskusji finansowej wyraziła rządowi **Brianda zaufanie 269 głosami przeciw 247.**

Wizyta parlamentarzystów polskich w koloniach górniczych we Francji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 10 lipca. W niedzielę 11 bm. **posłowie grupy franko-polskiej Cocquin, Maes, Evard, Grosrenalt, Cadeau i Basle i inni odwiedzą kolonje polskie gornicze w Pas de Calais, Lens i Bruay.** Parlamentarzystom francuskim **towarzyszą senator Posner i posłanka Praussowa.** Delegacje przedstawią swe życzenia na polu **szkolnictwa i zarobków,** ponadto odbędą się wiece i obchody sokolskie.

Emigracja polska nadaje tej wizycie **wielkie znaczenie,** ponieważ jest to pierwsza wizyta parlamentarzystów polskich na terenie chlubnej pracy 250.000 Polaków.

Rozbudowa Grudziądza jako przeładunkowej stacji eksportowej

Grudziądz, 10 lipca (AW). Magistrat miasta Grudziądza przystąpił od rozbudowy miasta i połączenia dworca kolejowego z portem Nadwiślańskim, w związku z przeznaczeniem Grudziądza jako portu przeładunkowego węgla polskiego dla krajów nadbałtyckich i skandynawskich. Rozdane już zostały prace ziemne przy budowie toru kolejowego.

Caillaux wyjeżdża do Londynu

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 10 lipca. **Caillaux wyjeżdża dziś z Paryża do Londynu, aby podpisać nową umowę w sprawie długów.** Umowa ta jest znacznie **dogodniejszą dla Francji,** od umowy, zawartej w roku zeszłym.

Udział Niemiec w sanacji waluty francuskiej

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 10 lipca. Mimo, że prasa niemiecka zaprzecza udziałowi Niemiec w akcji mającej na celu **podtrzymanie franka francuskiego,** koła poinformowane utrzymują, że akcja ta rozpatrywaną jest przez **kompetentne sfery niemieckie bardzo przychylnie.**

Zdaniem tych kół niemieckich, **stabilizacja franka przyczyni się do gospodarczej sanacji Europy,** a zwłaszcza Niemiec, jako najbliższych sąsiadów Francji. O ile więc banki zagraniczne podejmą akcję w tym kierunku, to i **Niemcy nie pozostaną na uboczu.**

Kopalnie węgla w Anglji zaczynają pracować

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 10 lipca. Urzędowo donoszą, że **podjęto już pracę w 400 kopalniach węgla.** — Ogółem do roboty przystąpiło **11 tysięcy górników.**

Rozbudowa portów naddunajskich

Bukareszt, 10 lipca (PAT). Z miarodajnych kół słychać, że rząd rumuński powziął uchwałę **rozbudowania celem umożliwienia lepszych stosunków gospodarczych z Polską portów naddunajskich i nad morzem Czarnem,** mianowicie w Braile i Galaczu. Mają być tam utworzone **polskie strefy wolne.**

W ten sposób ma być ułatwiony eksport polski do morza Śródziemnomorskiego i na wschód, co z drugiej strony wzmoże silniejszy ruch na kolejach rumuńskich i na dolnym Dunaju. Odnośne konferencje między Warszawą a Bukaresztem są już w toku.

Rozpoczęcie ofensywy przeciw armji czerwonej w Chinach

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn 10 lipca. Z Pekinu donoszą: Oczekiwany od dłuższego czasu **atak zjednoczonych armji** generałów Czan Tso Lina i Wu Pej Fu **przeciw generałowi Fengowi i armji narodowej rozpoczął się przedwczoraj.** Dotychczas wyniki walki są **niepomyślne dla Fenga.**

Pojednanie się króla Ferdynanda z następcą tronu Karolem?

Bukareszt, 10 lipca (AW). Z poinformowanych stron potwierdzają, o czem już poprzednio mówiono, że **podczas pobytu króla rumuńskiego Ferdynanda w Paryżu ma przyjść do pojednania między królem a następcą tronu Karolem.** Król Ferdynand wyjedzie z Bukaresztu 15 bm. Natychmiast po jego przyjeździe do Paryża odbędzie się tam schadzka ojca ze synem. Królewicz, który przebywa w Paryżu, jako słuchacz wydziału prawniczego i wydziału sztuk pięknych ma prosić ojca, aby mu pozwolił oddawać się nadal zapoczątkowanym studjom.

Nowe rozruchy w Kalkucie

Kalkuta, 10 lipca (PAT). Reuter. We wsi Pabna zaatakowali **mahometanie uczestników procesji hinduskiej laskami i kamieniami oraz rozpoczęli rabować sklepy hinduskie.** Rozruchy te rozszerzyły się również na okolice, gdzie mahometanie rabowali sklepy i domy Hindusów.

Do wsi Pabna wysłano wojsko oraz oddziały policji konnej celem przywrócenia spokoju. W urozmaitych wsiach mahometanie usiłowali uwolnić aresztowanych współwyznawców z rąk policji, wskutek czego policja była zmuszoną użyć broni. Wiele osób zostało rannych.

Londyn, 10 lipca (AW). Z Allahabad donoszą o rozruchach, które obejmują **obszar 800 tysięcy kilometrów kw.** Centrum tego ruchu jest miejscowość Pabna. Z zemsty **za dawniejsze krwawe starcia z Hindusami** tłum napada na wsie przez Hindusów zamieszkałe i plądruje sklepy i mieszkania.

ALEKSANDER DROZDOW

UKRZYŻOWANIE

(Przełożył z języka rosyjskiego Kazimierz Downar).

(Ciąg dalszy). 7

Dźwięki i odgłosy dochodzące do jej uszu były o parę tonów niższe, ruch automobili, dorożek, łódek snujących się na morzu zwalniał i zatrzymał się.

Zrozumiała w jednej chwili, że jeśli okaże się że Szurka zabity, to i całe jej życie posuwać się będzie naprzód tak samo wolno, cicho, smutno i szaro.

Dużo ludzi w dzisiejszych, ciężkich czasach żyje i chodzi z tą ciemną apatją w duszy.

We dwie z Anną Michajłówną cały wieczór obchodziły szpitale, kaplice, składy węgla, gdzie leżały zwalone na stosy trupy zabitych oficerów, szukały w całym porcie.

I wszędzie spotykały poczerniałe już, opuchnięte, nagie zwłoki z ranami na głowach, piersiach i plecach.

Apatyczni dozorcy, spokojnie podnosili do góry rogoże i szare płótno, i świecili latarkami, przysuwając je do tych okropnych, strasznych, nie wyrażających już nic innego, oprócz przedśmiertelnego przerażenia, twarzy bezwąsych czy brodatych, młodych i starych, żółtych, granatowych, czarnych i sinych.

Obiema kobietami wstrząsały dreszcze przerażenia, spazmy rozpaczy i obydwie otępiały zupełnie od ciągłego płaczu i widoku tych okropnych, nieludzkich, gwałtem wymordowanych setek ofiar.

Anna Michajłówna powtarzała bezustannie:

— On wysoki, blondyn, podstrzygał wąsy co cztery dni. On, kochany, drogi... Ma czterdziesty pierwszy rok... Na szyji duże znamię...

I płakała, opierając się o ścianę głową, a z piersi wyrywały się jej jakieś jęki, wstrząsające całą jej postacią, jak krwawy atak kaszlu w ostatnim stadjum suchot.

Natusia również mówiła bezustannie:

— Szurka młody, Szurka wesoły... śmieje się zawsze... czerwone, pełne usta, kochane mało uszy, na twarzy małe bakenbardy, jak u Puszkina...

Zapadł mrok i jak zwykle na południu, bardzo szybko w ślad za nim nadeszła noc, szybka, błyskawiczna, usiana gwiazdami, rozkochana i ciepła. —

W mieście wznowiły się wystrzały, na morzu jakaś syrena okrętowa i gwizdki zaczęły odzywać się przeciągłym, przeraźliwym głosem, przypominającym wycie psów, czujących padlinę.

I kołysała noc, śmiertelną, rosyjską „toskę"[1] zawieszoną nad całym krajem, gdzieś pod gwiazdami, teraz spleciona przedśmiertnemi rzężeniami i westchnieniami konających, dymiącą z rozlanych kałuż krwi, z łez, przelanych nad ostygłemi trupami.

W porcie dźwięczne, pijane a wesołe głosy zwycięzców śpiewały:

— Oficerze, oficerze —
— A dokąd-to dążysz?
— Na ulicę trafisz —
— I kulę wnet połkniesz!

Natusia dobrze zapamiętała sobie ostatni, długi i pusty, drewniany barak, z resztkami kamiennego węgla koło ścian, czarne jak sadza drewniane przegrody i podłogę, pokrytą pyłem węglowym, duszny odór wilgoci i smrodu, latarnię, zawieszoną na słupie, z brudnemi, lepkiemi od czegoś szkłami, oraz płomyk ognia, liżący blachę latarki i okrywający sadzą jej szklane ścianki.

Były już w ostatniem miejscu, gdzie mogły dziś jeszcze szukać.

Dozorca z małą latarnią, wiszącą mu na piersiach, a przyczepioną jakimś zardzewiałym haczykiem do dziurki od sukiennej koszuli, kulawy, włochaty i brodziaty chłop, z dużym garbem na plecach, z zaropiałem jednem okiem, podnosił i odrzucał brudne rogoże, na których, jak to wraziło się w pamięć Natusi, widniał czerwony, fabryczny stempel „Treugolnik".

Ujrzały one sześć trupów, zupełnie zmasakrowanych, nagich, rzuconych głowami ku ścianie. Mętne, słabe światło, padające z latarni biegało po ich barbarzyńsko oszpeconych ciałach, z których kawałkami zwisała skóra, szarpana pewno jeszcze za życia nożami. Biegło światło, ukazując rany na całem ciele, czarną krew, sine miejsca od uderzeń kolbami i głowy tak pomiażdżone, że nic ludzkiego z nich nie zostało i tworzyły jedną wielką ranę

U wszystkich sześciu zaciśnięte były kurczowo pięści i wszystkich ich sześciu leżało, jako okropne, wstrętne, krwawe resztki, kęsy i szmaty martwego ludzkiego ciała.

— Ano, leżą — filozoficznie zauważył dozorca, zbliżając latarkę do krwawej plamy, która tworzyła twarz pierszego. —

Anna Michajłówna rozpaczliwne schwyciła się za skronie:

— Nie trzeba! —

Dozorca patrzał na nią i mówił współczując:

— Leżą. Tutaj głowy od kolana nie można odróżnić, a pani rozpoznać chciała. Rozpoznasz to tutaj! Od samego rana do mnie tylu ludzi już przychodziło i ciągle zemdlenia i łzy. Według mojego sądu, skoro już zarżnęli, to zarżnęli i niema co szukać, poco serce sobie udręczać.

Mocno zagryzając usta, chwiejąc się na nogach, jak pijana, Natusia obeszła wszystkich, zatrzymując się przed każdym z nich chwilę i patrząc uporczywie w te kawały krwawego ludzkiego ciała.

W okropnem przerażeniu, które ogarniało ją całą, myślała, że te ręce, poucinane do łokci, mogły kiedyś obejmować i tulić kogoś, te czarne palce trzymały pióro, przewracały kartki książek, zapalały papierosa, pieściły...

Szurki nie było wśród trupów. —

— Szurki nie było wśród nich!

Śmiała się nerwowo, lecz i ze szczęścia, odczuwając wprost fizycznie, jak spełza z niej, z całego ciała drętwota i straszne brzemię ciężaru.

Jeżeli Szurki nie było pośród nich, a więc on napewno żyje.

Tak, tak, no naturalnie, że on żyw i cały, przecież go tak kochali marynarze i w czasie lutowej rewolucji wybrali komendantem kanonierki.

Jakże ona była głupią, głupią! Trzeba było odrazu pójść na pokład „Szturmowego", lub też zatrzymać na ulicy pierwszego spotkanego marynarza i prosto, wesoło go się zapytać:

— A jakże się ma, towarzyszu, porucznik Gołubow? Ciągle hula?

Zapytać i roześmiać się bez troski, a marynarz również roześmiałby się napewno i powiedziałby, rozdziawiając gębę:

— Ano dobrze żyje towarzysz, pije i hula. —

— Śmieszne też to słowo — „towarzysz" —

Natusia pojechała dorożką do Anny Michajłówny, okamieniałej, zamkniętej w swej boleści, beznadziejnie apatycznej, już po wypłakaniu wszystkich łez.

Siedząc z nią w dorożce, obiecywała sobie Natusia, że dowiezie Czerkiesową tylko do domu, a sama jeszcze raz pójdzie do mieszkania męża. —

Być może, że on już powrócił i siedzi u siebie. —

Tak też i zrobiła. —

Idąc ciemnemi ulicami, stukała mocno obcasami po asfalcie, zapominając o wszystkiem, co przeżyła i widziała, nie odczuwając żadnego zmęczenia, jakby cały dzień wypoczywała na wygodnej kanapie w domu, czytając humorystyczne opowiadania.

(C. d. n.)

[1] Specyficzny nastrój smutku, nie znającego końca, zbliżony do t. zw. chandry.

Oddanie nadużyć prez. Bydgoszczy prokuraturze

(Telefonem od naszego korespondenta).

Bydgoszcz, 10 lipca. Konflikt pomiędzy Radą miejską a prezydentem miasta Bydgoszczy wszedł w stadjum decydujące.

Rada miejska postanowiła wystąpić **do prokuratury państwa** w sądzie okręgowym w Bydgoszczy z wnioskiem **wszczęcia postępowania karnego przeciw osobie prezydenta miasta za popełnione nadużycia.**

Równocześnie Rada miejska postanowiła skreślić prezydentowi fundusz reprezentacyjny z powodu niewykonywania przez niego funkcji prezydenta miasta, oraz zwrócić się ponownie do ministra spraw wewnętrznych z wnioskiem o **przyśpieszenie śledztwa dyscyplinarnego przeciwko dr Śliwińskiemu.**

W południowo-wschodniej Azji szaleje cholera

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 10 lipca. »Petit Journal« donosi, że **w Indjach angielskich na Filipinach, w Indochinach i Siamie szaleje epidemja cholery.** Według statystyki urzędowej **w samych Indjach zmarło dotąd 43.856 osób.**

Z Litwy kowieńskiej

Polak pełni funkcje burmistrza Kowna.

Z Wilna donoszą nam:

Z powodu wyjazdu prezydenta Kowna, J. Wilejszysa, ministerstwo spraw wewnętrznych powołało Polaka, p. B. Lutyka, do sprawowania obowiązków prezydenta stołecznego miasta Litwy.

B. dyrektor gimnazjum w Wilnie rektorem uniwersytetu kowieńskiego.

Z Kowna donoszą:

Rektorem uniwersytetu na przyszły rok akademicki został wybrany prof. Birżysko, prorektorem wybrano prof. M. Romera.

Jak nam wiadomo, prof. Birżysko był swego czasu dyrektorem litewskiego gimnazjum w Wilnie.

Prasa litewska o nowym arcybiskupie wileńskim.

Z Rygi donoszą:

Z powodu nominacji ks. biskupa Jablrzykowskiego arcybiskupem wileńskim prawicowa gazeta litewska pisze: »Na arcybiskupa Wilna powołany został ks. Jablrzykowski, były biskup-sufragan w Sejnach, później łomżyński, znany prześladowca Litwinów i obrońca polskości w litewskiem mieście Sejnach. Jeszcze zarządzając diecezją sejneńską ks. Jablrzykowski odznaczył się tem, że usunął z parafji wszystkich księży Litwinów, mianując na ich miejsce Polaków.

Nowy redaktor urzędowej gazety litewskiej.

Z Wilna donoszą:

Naczelnym redaktorem organu urzędowego litewskiej republiki gazety »Lietuva« został mianowany p. Franciszek Dajlide, ludowiec, były redaktor »Lietuvos Zinios«, organu partji ludowców. Dotychczasowy redaktor »Lietuvy« należał do partji »Krikszczionów« i przeszło miesiąc po ostatnich wyborach redagował gazetę urzędową litewską, krytykując w swych artykułach poczynania rządu.

Z Jugosławji

(Klęska powodzi. — Skupsztyna nie radzi. — Intrygi Paszicza i radykałów. — Konwencja z Włochami. — Zachłanność włoska. — Przymierze bałkańskie, jako obrona).

Klęska powodzi, która w tych czasach nawiedziła Europę środkową i południową, nie oszczędziła i Jugosławji. Zarówno Dunaj, jak i jego znaczniejsze dopływy, jak Drawa i Sawa, zniszczyły plony tegoroczne prawie doszczętnie. Podobne wiadomości nadeszły z Hercegowiny o wylewie Neretwy, i z południowej Serbji o wystąpieniu z brzegów Niszawy. Pomoc w najcięższych wypadkach niesie wojsko, ale potrzebna jest pomoc materjalna i to rychła, a tymczasem rząd ma ręce związane, bo skupsztyna odroczona na czas nieograniczony.

Polityka ciągłych walk między stronnictwami, a zwłaszcza intrygi usuniętego od władzy Paszicza, doprowadziły do tego stanu rzeczy. Radykałom, stojącym przy boku Paszicza, idzie o to, aby opozycja nie potrafiła wprowadzić na porządek dzienny spraw korupcji, a z tem i postępków syna Paszicowego, nadto chcą przekonać publiczność, że ten parlament nie jest zdolny do jakiejkolwiek pożytecznej pracy i że trzeba koniecznie ogłosić nowe wybory. Skupsztyna obradowała tylko dopóty, dopóki nie uchwaliła konnwencyj nettuńskich z Włochami, bo na tem zależało ministrowi Ninczicowi.

Opozycja nie potrafiła ani wstrzymać tych uchwał, ani ich uchwaleniu przeszkodzić, skoro i Radiczowcy za niemi głosowali. A tymczasem patrzący trzeźwo na rzeczy obywatele, zwłaszcza w Dalmacji, jak to już pisaliśmy, widzą w tych konwencjach wielką krzywdę ludności słowiańskiej; nie tedy dziwnego, że ogólne oburzenie chciało się objawić rezolucjami na zgromadzeniach, atoli policja wszelkich zebrań w tej sprawie zabroniła, a w Zagrzebiu przyszło nawet do poważnych starć z młodzieżą akademicką.

Zachłanność i imperjalizm włoski nie przebierają w środkach, aby wyprzeć Słowian z Gorycy i Istrji, a postawić silną nogę w Dalmacji, gdzie w ostatnich czasach żywioł włoski zamierał. Tymczasem obecnie Zadar jest prawie zupełnie włoski, w Bośnji nawet wielu kupców włoskich ujęło w swoje ręce wywóz drzewa i śliwek, a gdzie się tylko znajdzie kilku Włochów, osiadają na stałe i wypierają Słowian. To też każda konwencja, która ułatwia osiedlanie się Włochów, jest wprost narodową klęską i wiedzie prostą drogą do zwłoszczenia Dalmacji i zagarnięcia przez Włochy całego Adrjatyku.

Nie z Włochami przymierze, ale z Bułgarją, Rumunją, a nawet z Węgrami może dać Jugosławji silniejsze oparcie gospodarcze i polityczne i wpłynąć na poprawę stosunków w Rjece (Fjume) i na Pomorzu w ogólności. — Zwolennicy przymierza z Włochami zapominają, że oni przejęli łatwo metody pruskie w stosunku do Słowian i że pruskie „ausrotten" jest dziś hasłem faszystów i niefaszystów na całej granicy włosko-jugosłowiańskiej. (Prz)

KRONIKA

Kraków, 10 lipca.

Eksperci Ligi Narodów w Krakowie

W poniedziałek, 12 bm., przybywają do Krakowa eksperci Ligi narodów w celu zbadania warunków na naszych drogach wodnych. W skład tej delegacji wchodzą: Henry Watier, dyrektor dróg wodnych i żeglugi w ministerstwie robót publicznych w Paryżu, delegat holenderski Nyhoff, delegat amerykański major Cey, sekretarz generalny komisji doradczej i technicznej dla spraw komunikacji przy Lidze narodów Romein, oraz prezydent Rady portowej w Gdańsku Loes. Delegacji tej towarzyszy delegat ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie konsul Barthel, oraz delegaci ministerstwa robót publicznych w Warszawie inż. Prokopow.

Poważne zmniejszenie się bezrobocia w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

W okresie czerwca, mianowicie od soboty 29 maja do 2 czerwca br. na rynku pracy pod względem liczby bezrobotnych zaszły zmiany polegające na zmniejszeniu ogólnej liczby bezrobotnych w przybliżeniu o 13.496 osób. Na ogólnym rynku pracy nastąpiła dalsza poprawa z wyjątkiem grupy hutniczej i pracowników umysłowych.

Ludność Warszawy

Ludność Warszawy w dniu 1 stycznia b. r. wynosiła (bez wojska skoszarowanego i przyjezdnych) 1.015.426 osób, w tem mężczyzn 463.660, czyli 45.7 procent, kobiet 551.766, to jest 54.3%. Podług wyznań było chrześcijan 701.757 (316.340 mężczyzn i 385.417 kobiet), żydów 313.669 (147.320 mężczyzn i 166.349 kobiet). W porównaniu ze stanem z dnia 1 stycznia 1925 r., ludność Warszawy zwiększyła się o 22.976 głów, z czego około 8.000 przypada na przyrost napływowy.

Ostatni spis wykazał ubytek żydów, wynoszący 8.516 głów. Ubytek ten da się wytłumaczyć emigracją, spowodowaną ogólnym kryzysem gospodarczym, a zwłaszcza zastojem w handlu, stanowiącym jedno z głównych źródeł zarobkowania mas żydowskich. Datująca się od wybuchu wojny przewaga liczebna kobiet nad mężczyznami utrzymuje się w dalszym ciągu: na 100 mężczyzn przypada w Warszawie 119 kobiet. Z ogólnej liczby mieszkańców, na śródmieścia przypada 759.224, na Pragę 95.723, na przedmieścia zaś 160.479.

Wykrycie ohydnej zbrodni pod Rembertowem

Z Warszawy telefonują:

W letnisku Wesoła pod Rembertowem chłopak, sprzedający jagody, wykrył wczoraj ohydną zbrodnię.

Podszedł on mianowicie do okna jednego z domów i zapytał, czy nie kupią jagód. Gdy nikt się nie odzywał, chłopak wdrapał się na okno i spostrzegł w pokoju trupa kobiety, odartej ze sukien i przykrytej gałęziami.

Na krzyk, podniesiony przez niego, zbiegli się ludzie i wówczas stwierdzono, że zmarła została zamordowana przez uduszenie grubym sznurem.

Obchodząc gospodarstwo, policja usłyszała gwałtowne dobijanie się do drzwi stodoły, po otwarciu wyszedł stamtąd stróż, który z wieczora poszedł tam spać i został prawdopodobnie przez zbrodniarzy zamknięty. Stwierdzono, że zamordowaną została Marja Dmowska, żona kolektora Loterji państwowej w Warszawie.

W Niemczech fabrykują fałszywe 5-złotówki

Z Częstochowy donoszą:

W jednym z hoteli miejscowych aresztowano obywatela niemieckiego z Wrocławia, Waltera Haiche, oskarżonego o puszczanie w obieg fałszywych pięcio-złotówek.

Podczas rewizji znaleziono u niego kilkadziesiąt sztuk falsyfikatów. Stwierdzono, że różnią się one znacznie od innych falsyfikatów pięciozłotowych, wyrabianych w kraju. Naprowadza to na przypuszczenie, że banknoty te są wyrabiane w Niemczech.

Rozszerzenie granic Białorusi sowieckiej

Z Mińska donoszą:

W tutejszych kołach sowieckich oddawna poruszono już sprawę dalszego rozszerzenia terytorjum sowieckiej republiki białoruskiej drogą przyłączenia do niej niektórych okręgów, graniczących od wschodu i południa z obecną Białorusią sowiecką. W roku 1925 przyłączono do republiki białoruskiej, obejmującej początkowo tylko 8 powiatów Mińszczyzny, północną część gubernji mohylowskiej i część gubernji witebskiej. Obecnie ma być przyłączoną do Białorusi sowieckiej reszta gubernji witebskiej, a także gubernja homelska i jeden powiat gubernji smoleńskiej. — Władze Białorusi sowieckiej czynią przygotowania do uroczystego aktu przyłączenia, który ma się stać jednocześnie wielkim obchodem agitacyjnym.

Trjumfalny powrót z bieguna północnego



Lotnik amerykański, Byrd, który w dotarciu do bieguna północnego wyprzedził Amundsena, czem poruszył ambicję i dumę narodową Ameryki, obecnie, po powrocie z wyprawy polarnej, witany był w Nowym Jorku nader uroczyście, jako zdobywca bieguna i przedstawiciel tej żelaznej energji i przedsiębiorczości, jaką szczyci się cywilizacja amerykańska.

Rozwód gen. Ludendorffa

Z Monachjum donoszą iskrowo:

Sąd krajowy na wniosek generałowej Ludendorffowej udzielił jej rozwodu, uznając gen. Ludendorffa za stronę winną w procesie rozwodowym.

SŁONECZNE DNIE. Chociaż od kilku dni w godzinach porannych niebo jest zachmurzone, powoli jednak chmury rozchodzą się i piękna słoneczna pogoda raduje wszystkich. Dzisiaj mieliśmy specjalne urozmaicenie w postaci krótkotrwałej burzy, połączonej z ulewnym deszczem, który obmył chodniki miasta i ochłodził powietrze. Temperatura dość wysoka obraca się jednak w granicach umiarkowanych i wynosiła około godziny 12 27 stopni C. w cieniu.

PREZYDJUM GMINY IZR. U WOJEWODY. Wczoraj przyjął wojewoda prezydjum gminy izr. Prez. dr Landa powitał p. wojewodę imieniem gminy, przedstawił trudne warunki, wśród których Rada wyznaniowa swoje zadania spełnia i prosił o życzliwość dla spraw gminy izr. P. wojewoda w odpowiedzi podziękował za powitanie i przyrzekł życzliwie sprawy gminy popierać.

WYJAZD DZIECI TRAMWAJARZY KRAKOWSKICH DO RABKI. Wczoraj rano odjechała do Rabki druga partja dzieci pracowników miejskiej kolei elektrycznej. Dzieci zgromadziły się w remizie tramwajowej, poczem specjalnym wagonem, udekorowanym, odjechały na dworzec kolejowy, gdzie pożegnał ich dyrektor tramwaju, inż. Polaczek. Tegosamego dnia wieczorem przybyła z Rabki pierwsza partja dzieci tegoż zakładu po jednomiesięcznym pobycie w Rabce. Na dworcu oczekiwali dzieci rodzice, którzy z radością skonstatowali zdrowy ich wygląd. W sierpniu i wrześniu zamierza dyrekcja tramwaju wysłać dalsze partje dzieci.

POGRZEB Ś. P. KSAWEREGO MIKUCKIEGO odbył się wczoraj na cmentarzu rakowickim. — W pogrzebie poza rodziną zmarłego wzięli udział członkowie prezydjum miasta, prezes apelacji Wolter, prezes sądu okręgowego karnego Pelc, prezes Izby handlowej i przemysłowej Epstein, członkowie Rady miejskiej, naczelnicy wydziałów magistratu, dyrektorowie zakładów miejskich i inni. Imieniem gremjum aptekarzy zachodniej Małopolski pożegnał zmarłego p. Ludwik Rosenberg, aptekarz krakowski i wiceprezes gremjum.

CENTRALNY KOMITET RATUNKOWY. Na ostatniem posiedzeniu żydowskiego komitetu ratunkowego, udzielającego pożyczek drobnym kupcom i rękodzielnikom, złożył przewodniczący dr Rafał Landau szczegółowe sprawozdanie z działalności komitetu za miesiąc czerwiec b. r.

Ze sprawozdania okazuje się, że komitet rozdał we formie pożyczek łącznie 32.800 złotych, oprócz kwot, przyznanych komitetom na prowincji. Komitetowi ratunkowemu w Zabnie przyznano 1.500 złotych, na cele odbudowy warsztatów, które uległy zniszczeniu, podczas pożaru w ostatnich dniach. Komitet wyraził podziękowanie za gorliwą działalność w centralnym komitecie ratunkowym przewodniczącemu drowi Landauowi, skarbnikowi r. Izydorowi Landauowi i sekretarzowi r. Pfefferowi.

ZNOWU UTONIĘCIE. Stanisław Krawczyk, lat 20, wyrobnik, utonął w dniu wczorajszym w glinankach cegielnianych (doły napełnione wodą) w Płaszowie. Zwłoki wydobyła straż poż., poczem przewieziono je do zakładu medycyny sądowej.

WYŁOWIENIE TOPIELCA. W dniu wczorajszym wyłowiono z Wisły pod mostem kolejowym na Grzegórzkach zwłoki Ignacego Zetlera, lat 21, kaprala szkoły podchorążych w Warszawie. Ś. p. Zetler bawił na urlopie u rodziców w Podgórzu i w dniu 6 bm., kapiąc się w Wiśle, utonął.

PORZUCIŁA NIEMOWLĘ Z NĘDZY. Helena Ostrowska, lat 30, z Trzebini, bez zajęcia, porzuciła swoją 6-miesięczną córeczkę na korytarzu sądu cywilnego przy ulicy św. Jana. Dziecko oddano do żłóbka, matkę aresztowano. Podała ona, że do porzucenia dziecka zmusił ją brak jakichkolwiek środków do życia.

NIE NAPAD, LECZ BÓJKA NA TLE NIESNASEK FAMILIJNYCH. W numerze wczorajszym donieśliśmy, że maszynista kolejowy A. K. (Antoni Kasparek) napadnięty został w ulicy Bosackiej przez Mroczkowskiego i dotkliwie przez niego pobity. Jak się dowiadujemy, nie był to napad, lecz jedynie bójka, wynikła między Kasparkiem a jego zięciem Mroczkowskim. Bójka miała tło familijne. Policja spisała protokół, pozostawiając obydwu na wolnej stopie.

ARESZTOWANIE. Organa policyjne aresztowały Jana Muszyńskiego, lat 29, konduktora kolejowego, który w stanie nietrzeźwym dopuścił się gwałtu publicznego na posterunkowym.

KRADZIEŻE. Mojżeszowi Horowitzowi, kupcowi, skradziono z jego sklepu przy ulicy Dietlowskiej 46, pewną ilość wyrobów galanteryjnych, wartości 60 złotych.

Edwardowi Kozakiewiczowi, zamieszkałemu przy ulicy Lubelskiej 19, skradziono z zamkniętej budki z owocami artykuły spożywcze, wartości około 50 złotych.

Adamowi Jobowi, zamieszkałemu przy ulicy Kasztelańskiej 82, skradziono z niezamkniętej komórki rower, marki „Puch", wartości 200 zł.

KOŁO KRAJOZNAWCZE POLSKIEJ Y. M. C. A. urządza w niedzielę, 11 bm., wycieczkę do przepięknej miejscowości Hebdów nad Wisłą. — W program wycieczki wchodzi jazda statkiem wdół Wisły 4 godziny, oraz przejście około 15 kilometrów przez Puszczę Niepołomicką do Klaja, skąd powrót koleją. Koszta wycieczki łącznie z biletem kolejowym i jazdą statkiem wynoszą dla nieczłonków około 5 złotych. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Polskiej Y. M. C. A. (ulica Retoryka 1) w godzinach od 9—1 i od 3—7. W niedzielę zbiórka o godzinie 10 rano przy trzecim moście.

WYMIANA BILETÓW ZDAWKOWYCH BANKU POLSKIEGO z roku 1919 w odcinkach po 1, 2 i 5 złotych, kończy się 31 sierpnia 1926 r. Posiadacze, którym nie opłaci się staranie o taką wymianę, zechcą ofiarować je komitetowi restauracji wykupionych budynków pokościelnych św. Agnieszki w Krakowie (ulica Bożego Ciała l. 26), czem przysłużą się do zbożnego dzieła, bowiem w budynkach tych umieszczony zostanie zakład poprawczy dla zaniedbanej młodzieży.

FESTYN W SWOSZOWICACH. Związek młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej w Krakowie urządza w niedzielę dnia 11 lipca br. Wielki Festyn w Swoszowicach na placu przed restauracją. Zabawy taneczne — gry — niespodzianki — popisy »Czarnego Króla« niezwyciężonego siłacza. Pełna orkiestra dęta Związku, pod batutą kapelm. W. Karasia. Początek o godz. 3 popoł. Autobusy z Placu św. Ducha kursują nieustannie. Świetność zabawy gwarantowana.

WARSZAWA—KRAKÓW. Zawody fotbalowe o puhar. Zawody powyższe odbędą się w dniu 11 bm. o godzinie 11 przed południem na boisku T. S. Wisła. W bramce Warszawy broni p. Jarosy. Resztę składu stanowią pp.: Halicz, Dymsza, Wawrzkowicz, Wojnar, Minowicz, Ciesielski, Bieracki Bielski, Kubik i Znicz. W drużynie krakowskiej bierze udział czterech graczy z teatru im. Słowackiego, trzech z teatru Nowości i czterech z Bagateli. Rolę sędzin bacznych pełnić będą urocze artystki pp. H. Ordonówna i Treszczyńska. O zainteresowaniu zawodami świadczy olbrzymi pokup na bilety, które nabywać można w przedsprzedaży w firmach: Leserkiewicz, plac Szczepański i Kopeć, ulica Karmelicka 28.

Z TEATRU IMIENIA JUL. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wchodzi na afisz komedja R. Gognoux i J. Thery „Niedojrzały owoc" (le fruit vert). Sztuka ta, oparta na niezwykle zabawnym i ory-

ginalnym pomyśle, obiegła z powodzeniem liczne sceny zagraniczne, zdobywając wszędzie rekordowy sukces śmiechu. Główną rolę artystki filmowej, zmuszonej grać w życiu rolę podlotka, odegra p. Jadwiga Zaklicka. Sztukę reżyserował p. Stefan Turski.

DZISIAJ, W SOBOTĘ, po raz trzeci znakomita rewja pod tytułem: „Rączka w rączkę". Program ten, złożony z kilkunastu świetnych obrazów, pełen humoru, pogody i słońca. Konferensierka Jarosego, jak zawsze, cięta, dowcipna. Ordonówna wykonaniem Córki kata i Mam chłopczyka zdobywa niebywałe powodzenie. Reszta programu z Buczyńską, Topolnicką, Karlińską, Szymbortówną, Wawrzkowiczem, Ciesielskim, Wojnarem, Dyniszą i innemi dopełnia miłej całości.

TEATR „NOWOŚCI" — ZRZESZENIE ARTYSTÓW DRAMATYCZNYCH. „Lewa żona", znakomita sztuka w 3 aktach J. Lasonia, tak życzliwie przyjęta i gorąco oklaskiwana, w dotychczasowej obsadzie graną będzie dzisiaj, w sobotę, 10 bm. i jutro, w niedzielę, 11 bm., o godzinie 8 wieczorem. Po tych dwóch przedstawieniach schodzi na czas dłuższy z repertuaru, ustępując miejsca innej nowości.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Sobota, 10 b. m.: „Niedojrzały owoc".
Niedziela, 11 b. m.: „Niedojrzały owoc".
Poniedziałek, 12 b. m.: „Niedojrzały owoc".

Z kraju

POSŁUCHANIA U PREMJERA. Wczoraj premjer przyjął na posłuchaniu ministra Klarnera i posłów Dubanowicza i Strońskiego, w godzinach wieczornych odwiedził premjer marszałka Piłsudskiego.

URLOPY MINISTRÓW. Z Warszawy donoszą: Po ukończeniu sesji sejmowej, premjer Bartel uda się na dwutygodniowy urlop wypoczynkowy. — W czasie jego nieobecności zastępował go będzie minister spraw wewn. Młodzianowski. Po powrocie premjera, na wypoczynek uda się minister Młodzianowski.

B. PREZYDENT WOJCIECHOWSKI OBEJMUJE ZARZĄD KOOPERATYWY. Z Warszawy donoszą: Zarząd Tow. »Społem« zwrócił się do założyciela tejże instytucji byłego prezydenta Rzeczypospolitej p. Stanisława Wojciechowskiego, z propozycją objęcia dyrekcji tejże spółki po p. Mieczarskim. P. Wojciechowski wyraził na to swoją zgodę.

XXIII ZJAZD CHIRURGÓW POLSKICH rozpoczął we czwartek obrady w Warszawie, przy udziale chirurgów z całej Polski. Przed otwarciem zjazdu uczestniczy zwiedzili wystawę chirurgiczną, urządzoną w pawilonie kliniki. Zjazd otworzył prof. dr A. Leśniowski, który też przewodniczy obradom, gospodarzem zjazdu jest dr Jan Zaorski, asesorami prof. dr Schramm ze Lwowa i prof. dr Jurasz z Poznania. Pierwsze posiedzenie wypełnił temat programowy »Ostre zapalenie kości«. Wśród referatów zgłoszonych na ten temat były także referaty dra Nowickiego i dra Rutkowskiego z Krakowa.

KROTKI BYŁ JEGO ŻYWOT. Teatr eksperymentalny w Warszawie po sześciu dniach egzystencji został zamknięty.

ARESZTOWANIE DYREKTORA SPÓŁDZIELNI NABIAŁOWYCH ZA PASKARSTWO. Jak donosiliśmy, na zarządzenie komisarza rządu m. Warszawy aresztowany został dyrektor związku spółdzielni mleczarskich i jajczarskich w Warszawie, Feliks Przeradzki. Powody tego aresztowania, które wywołało w Warszawie duże wrażenie i jest dowodem, że komisarjat rządu w Warszawie w walce z drożyzną, wedle jednego z pism warszawskich były następujące:

W ostatnim tygodniu, od 28 czerwca do 4 bm., mimo znacznego spadku cen mąki, chleba i mięsa, wskaźnik kosztów żywności nietylko że się nie obniżył, lecz jeszcze wzrósł o 0.2 proc. Okazało się, że ten dziwny objaw spowodowała podwyżka cen nabiału, w szczególności drożyzna masła. Motorem tych paskarskich machinacyj był hurtowy Związek spółdzielni mleczarskich i jajczarskich w Warszawie, który od pewnego czasu starał się wpłynąć na rynek nabiałowy w kierunku podniesienia cen. Dyrektor tego Związku p. Feliks Przeradzki nie tylko sam pobierał ceny zbyt wygórowane, ale namawiał również innych do pobierania i utrzymywania cen wyższych od obowiązujących na rynku. Ze względu na tę szkodliwą działalność komisarjat rządu zarządził aresztowanie Przeradzkiego i oddał go do dyspozycji sędziego śledczego, który zastosował areszt prewencyjny.

ZWIĄZEK RECENZENTÓW. Dnia 27 czerwca powstał w Poznaniu związek publicystów artystycznych, składających się z krytyków literackich, teatralnych, muzycznych i plastycznych. — Celem związku jest obrona wspólnych interesów ideowych, materjalnych, oraz podniesienia znaczenia i poziomu krytyki artystycznej.

ZNIESIENIE MUZEUM MIEJSKIEGO W BYDGOSZCZY. Wielkie zdziwienie i oburzenie wywołała uchwała bydgoskiej Rady miejskiej, znosząca etat kustosza Muzeum miejskiego, co jest równoznaczne ze zniesieniem samego muzeum. Dotychczasowy kustosz, dr Dobrowolski, który położył znaczne zasługi około podniesienia i rozwoju muzeum miejskiego, został zwolniony ze swego stanowiska. Grupa radnych, protestująca przeciwko tej uchwale, założyła votum separatum. Muzeum miejskie założone było jeszcze za czasów niemieckich.

Katastrofa francuskiego samolotu pocztowego

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Praga, 10 lipca. W okręgu brabanckim **spadł w piątek samolot pocztowy,** kursujący między Amsterdamem a Paryżem. **Kierownik samolotu i kilku podróżnych poniosło śmierć.**

DZIERŻAWA TEATRU W BYDGOSZCZY. Magistrat m. Bydgoszczy postanowił oddać w dzierżawę teatr miejski na sezon 1926-1927 p. Lybizbańskiemu. Nowy dzierżawca, poza świadczeniami, które otrzymywali poprzedni kierownicy teatru, uzyskał przyznanie subwencji od magistratu w wysokości 60.000 złotych rocznie. Opłaty personalu technicznego przyjmuje na siebie miasto.

POGRZEB S. P. FELIKSA ZALESKIEGO W CHORZOWIE. Tysiączne rzesze publiczności odprowadziły wczoraj na cmentarz chorzowski zwłoki tragicznie zmarłego dyrektora zakładów chorzowskich, ś. p. Zaleskiego. Prezydenta Mościckiego i ministra Kwiatkowskiego reprezentował dyrektor departamentu Dąbrowski, który pierwszy przemówił po wyniesieniu trumny na dziedziniec. W pogrzebie wzięli również udział przedstawiciele wszystkich władz górnośląskich z wicewojewodą Żurawskim na czele. Na grobie złożono stos wieńców, nadesłanych ze wszystkich stron kraju.

BRZYDKA AFERA DYREKTORA HANDLOWEJ SZKOŁY ŻEŃSKIEJ W SKIERNIEWICACH. W lokalu żeńskiej szkoły handlowej w Skierniewicach wykryto skład 4.000 kg. tytoniu, wartości 60.000 złotych. Jak się okazało, dyrektor szkoły tej, Grzymski, otoczony powszechnem poważaniem, był przez czas jakiś przewodniczącym komitetu dobroczynnego, który otrzymywał poważne ilości towarów od misji amerykańskiej. Z towarów tych pozostały tak znaczne ilości tytoniu.

Zbadany w tej sprawie dyrektor Grzymski zaprzeczył, jakoby zajmował się sprzedażą potajemną tytoniu. Po przyjęciu oświadczenia tego do wiadomości, skierniewicki urząd akcyzy delegował do dzierżawionego przez dyr. Grzymskiego rządowego majątku „Łaznów" w powiecie brzezińskim urzędników, gdzie po dokonaniu rewizji znaleziono cztery worki kakao i dosyć dużo kawy, rozsypanej na strychu, oraz kapelusze, ubrania, buty, koszule i t. d. pochodzenia amerykańskiego.

Jednocześnie kontrola lotna I. wydziału akcyzowego w Warszawie z inspektorem Szypulskim na czele, znalazła w mieszkaniu p. Grzymskiego kilkadziesiąt kilogramów tytoniu amerykańskiego. Sprawę przekazano policji.

Ze świata

O FABRYKACJĘ FAŁSZYWYCH BANKNOTÓW ANGIELSKICH. Szereg drukarń berlińskich otrzymał w ostatnim czasie listy z Afryki, Indji i Australji z propozycjami fabrykacji fałszywych banknotów angielskich. Firmy niemieckie listy te odesłały do władz angielskich, które wyraziły im za to podziękowanie i przesłały honorarja w wysokości 50 ft. szt.

LINJA LOTNICZA RZYM—MOSKWA. W myśl porozumienia pomiędzy rządami włoskim i sowieckim otwarta zostaje stała komunikacja lotnicza na linji Rzym—Ateny—Konstantynopol—Odessa—Charków—Moskwa.

ZDERZENIE SAMOCHODÓW. Z Berlina donoszą iskrowo: Wczoraj podczas treningu przed wyścigami samochodowemi, rozpoczynającemi się tu w niedzielę, zderzył się wóz niemiecki z wozem włoskim marki „Plate". Kierownik wozu włoskiego odniósł ciężkie rany, jego towarzysz, Cattaneo, został zabity, a kierownik wozu niemieckiego został lekko ranny.

ZGON DYPLOMATY. Z Brukseli donoszą, że w piątek popołudniu zmarł ambasador hiszpański w Belgji, markiz de Villalabar, w następstwie komplikacji po operacji ślepej kiszki.

SYSTEM METRYCZNY W ROSJI. Rząd sowiecki wprowadził z dniem 1 lipca system metryczny, jako powszechnie obowiązujący na całem terytorjum Rosji.

PLAGA WILKÓW W ROSJI. „Narkomziem" wydał odezwę, wzywającą do bezwzględnej walki z wilkami, których ilość w Rosji obliczona jest na przeszło 100.000. Rozszarpać one miały ubiegłej zimy setki ludzi i blisko 1,000.000 sztuk bydła. Często pojawiają się wilki stadami w dużych, gubernjalnych nawet miastach. Specjalnie groźna jest ta klęska z powodu częstych wypadków wścieklizny, pojawiającej się wśród wilków, które zarażają tą chorobą psy i bydło.

ST. ZJEDNOCZONE CHCĄ KUPIĆ „DJABELSKĄ WYSPĘ". „New York Sun" donosi o pertraktacjach, prowadzonych pomiędzy Paryżem a Waszyngtonem, który pragnie nabyć od Francji spopularyzowaną procesem kpt. Dreyfusa „Djabelską wyspę". Rząd Stanów Zjednoczonych zamierza deportować tam niebezpiecznych bandytów, od których roi się obecnie Ameryka.

Reforma samorządu miejskiego

Warszawa, 10 lipca (PAT). Sejmowa komisja administracyjna po całogodzinnych obradach uchwaliła **w drugiem czytaniu projekt ustawy o gminie miejskiej.**

Główną część narad poświęcono postanowieniom dotyczącym sposobu **wykonywania nadzoru państwa nad gminą.** Według propozycji referenta postanowiono, aby nadzór był wykonywany tak pod względem legalności jak i celowości. Art. 87 dotyczący tej kwestji. głosi: Władza nadzorcza ma czuwać nad tem, aby: 1) gmina miejska działała zgodnie z ustawami, 2) aby administracja sprawowana przez gminę miejską miała bieg prawidłowy. Jeśliby gmina miejska działała wbrew powyższym wskazaniom, wówczas rada nadzorcza ustali obowiązek do wydania potrzebnych zarządzeń. Na wniosek przewodniczącego pos. Putka uchwalono ograniczenie nadzoru w tym sensie, że władzy nadzorczej nie przysługuje prawo zniewalania gminy do podejmowania zadnia, które nie leży w obrębie obowiązków gminy, lecz pozostawione zostaje jej dobrej woli. Nadzór nad aktami wyborczemi ustalono jak następuje: 1) Wybór prezydenta miasta Warszawy, oraz prezydenta Krakowa, Lwowa, Poznania, Wilna, Lublina, Łodzi i Bydgoszczy zatwierdza Prezydent Rzeczypospolitej; 2) Wybór prezydentów względnie burmistrzów miast wydzielonych z powiatów oraz miast, nie wydzielonych z powiatów, lecz podlegających nadzorowi wydziału województwa, można zaskarżyć do ministerstwa spraw wewnętrznych; 3) W pozostałych miastach podlegających władzy nadzorczych wydziałów powiatowych, nie będzie instytucji zatwierdzenia sprzeciwów podobnie jak ma być to ustalone w projekcie ustawy o gminie wiejskiej. Projekt przewiduje w pewnych wypadkach rozwiązanie reprezentacji miejskiej, wreszcie załatwienie postanowień przejściowych. Prawa nabyte przez dotychczasowych pracowników gminnych mają być zachowane.

We wtorek przyjdzie pod obrady komisji projekt ustawy **o gminie wiejskiej.** Referentem jest pos. Pawłowski. W środę i w czwartek rozważany będzie projekt ustawy organizacji powiatów, referentem jest pos. Kozłowski (ZLN).

Pochwała wojskowa

Dowódca okręgu korpusu nr. X. gen. Fara przeniesionego z Przemyśla do Krakowa ppułk **Ścieżyńskiego** pożegnał następującym rozkazem:

Oddz. Og.—12151/pers. Ppułk. szt. gen. Ścieżyński Mieczysław odszedł w myśl Dz. Pers. Nr. 22/26 na stanowisko szefa sztabu O. K. Nr. V w Krakowie. Podczas krótkiego stosunkowo pobytu na stanowisku szefa sztabu tut. O. K. potrafił ppłk. szt. gen. Ścieżyński Mieczysław zyskać moje uznanie przez nadzwyczajną inicjatywę, udzielaną swoim podwładnym w formie wskazówek i wytycznych poleceń, oraz przez swoją samodzielność, pracowitość i zupełne opanowanie całokształtu pracy w sztabie. Jest to oficer o wybitnych i wszechstronnych zdolnościach, nadzwyczaj łatwo się orjentujący i przewidujący, a więc posiadający wszelkie zalety, wymagane od oficera szt. gen. — Szczególnie podkreślam wyniki, jakie osiągnął ppłk. szt. gen. Ścieżyński Mieczysław dzięki wyżej wymienionym zaletom w dziedzinie reorganizacji oddziałów, zakładów i służb, oraz w szeroko przeprowadzonej akcji oszczędnościowej, która przyniosła znaczne korzyści dla skarbu państwa. Żegnając ppłk. szt. gen. Ścieżyńskiego Mieczysława, życzę mu powodzenia i uznania na nowem stanowisku i dziękuję mu w imieniu służby i swojem.

Dr Bartel spodziewa się zwycięstwa projektu rządowego

Warszawa, 10 lipca (AW). Premjer Bartel oświadczył, że **nie ma zamiaru sprzeciwiać się życzeniu,** by za podstawę dyskusji nad zmianą konstytucji **uznać projekt p. Chacińskiego. Decydować zresztą będzie o tem plenum Sejmu.** Co do wyników premjer oświadczył, że spodziewa się zwyciężenia jego projektu i wyrażał się o wszystkiem, stojącem w związku z tem, optymistycznie.

Nowa fala klęsk żywiołowych w Niemczech

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Berlin, 10 lipca. Z całych Niemiec nadchodzą wiadomości o nowych **gwałtownych burzach i oberwaniach chmur.** Szczególnie silne burze panowały koło Weimaru. Na Łabie nastąpiło znowu przerwanie tamy. W Berlinie pogoda bardzo zmienna, naprzemian deszcze i wielkie upały.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Kraków, 10 lipca.

Na rynku walut i dewiz panowała w ubiegłym tygodniu tendencja chwiejna.

W poniedziałek kurs nieoficjalny wynosił 9.05, poczem zwyżkował do środy (9.65), pod wieczór spadł jednak do 9.30 i na tym poziomie utrzymuje się do dnia dzisiejszego. W południe kształtował się 9.28—9.30, nieoficjalnie tak w towarze, jak i w placeniu, przy małych obrotach, jak zwykle w dnie sobotnie. Bankowo 9.25—9.30 w towarze.

We Lwowie 9.28 towar nieoficjalnie, bankowo 9.25—9.30, w Warszawie 9.25—9.27 nieoficjalnie, bankowo 9.22, w Katowicach 9.25—9.28.

Bank Polski płacił dziś w gotówce 9.15, za czeki 9.20.

Dalsze obrady nad projektem Konstytucji w Komisji

Warszawa, 10 lipca.

Na wczorajszem posiedzeniu **komisji konstytucyjnej** w dalszym ciągu rozprawy ogólnej nad projektem rewizji konstytucji zabrał głos mni. sprawiedliwości **Makowski,** który zaznaczył, że rząd nie ma wcale zamiaru ograniczać praw budżetowania parlamentu lub też ograniczać czasu trwania parlamentu. Co do **rozwiązalności Sejmu, to rzecz jest bezsporna co do veta zawieszającego** to Prezydent miałby prawo nie tylko żądać sprawdzenia czy opinja Sejmu odpowiada opinji społeczeństwa, ale i **rozwiązania Sejmu.**

Żądając **prawa dekretowania,** rząd proponuje tylko to, co jest zawarte w art. 3 i 4 konstytucji. Co do pełnomocnictw rząd gotów się jest zgodzić na wyodrębnienie artykułu odnośnego **w osobną ustawę.**

Po przemówieniu min. Makowskiego zabrał głos pos. **Czapiński** (PPS) i postawił następujący wniosek demonstracyjny:

»Komisja przystępuje do dyskusji szczegółowej tylko nad wnioskiem o zmianę art. XXVI. konstytucji i proponuje Sejmowi przejście do porządku dziennego nad wszystkiemi innemi wnioskami i o natychmiastowe rozwiązanie się po załatwieniu art. XXVI (O prawo rozwiązania Sejmu)«.

Następnie kolejno przemawiali posłowie **Stroński** (Ch. N.), **Kronig** (Klub niem.) i sprawozdawca pos. **Chaciński.**

Na popołudniowe posiedzenie przybył premjer **Bartel.**

Na wstępie przystąpiono do **głosowania nad wnioskiem pos. Czapińskiego** o przejście do rozpraw szczegółowych, nad wnioskiem o zmianę art. 26 konstytucji a przejście **do porządku nad innemi wnioskami.**

Za wnioskiem oświadczyło się tylko 9 członków komisji, wobec tego wniosek upadł.

Zaznaczyć należy, że liczebny skład komisji przedstawiał się następująco: ZLN — 8, Piast — 4, Stron. Chł. — 4, Ch. D. — 3, P. P. S. — 3, Koło żyd. — 3, Wyzwolenie — 1, Ukraińcy — 1, Białorusin — 1, Zjedn. Niemieckie — 1.

W głosowaniu nad wnioskiem »Wyzwolenia« *o przejście do porządku dziennego nad wnioskami klubów sejmowych i projektem referenta* zmiany konstytucji oświadczyło się 11 członków. **Wniosek wobec tego odrzucono.**

Dalej odrzucono wniosek pos. Schreibera (Koło żyd.), **aby za podstawę rozprawy szczegółowej wziąć projekt rządowy, uchwalono natomiast 15 głosami przeciwko 11 wniosek o przyjęcie za podstawę dyskusji projektu referenta.**

DYSKUSJA SZCZEGÓŁOWA.

W dyskusji szczegółowej przyjęto następujące poprawki:

Do art. 4 konstytucji wszsytkiemi głosami przeciwko 6 dodano do zdania **»ustawa państwowa ustala corocznie budżet państwa na rok następny«** słowo »budżetowy«, to znaczy, że okres budżetowy niekoniecznie będzie się musiał pokrywać z rokiem kalendarzowym jak było dotychczas.

Dalej skreślono pojęcie proporcjonalności, podniesiono granicę wieku przy czynnem prawie wyborczem na lat **24,** a przy biernem na **31.**

Pozatem przyjęto 17 głosami przeciw 13 według projektu referenta **ograniczenie nietykalności poselskiej** w tym sensie, że poseł jest nietykalny tylko podczas działalności Sejmu i podczas trwania sesji.

Sobotnie posiedzenie Komisji

Warszawa, 10 lipca. Na wniosek komisji konstytucyjnej odbywała się w sobotę dalsza **rozprawa szczegółowa nad projektem zmiany konstytucji.**

Do art. 22, dotyczącego **zakazu kupna albo dzierżawy dóbr państwowych, uzyskiwania dostaw publicznych itd. przez posłów,** przyjęto poprawkę, zawierającą sankcję, że w razie przekroczenia tego przepisu poseł **traci mandat poselski,** oraz korzyści osobiste od rządu otrzymane. Trybunałem, który stwierdza te przekroczenia ma być — zgodnie z wnioskiem pos. Liebermanna i opinją ministerstwa sprawiedliwości — **Sąd Najwyższy, a nie Trybunał Administracyjny,** jak tego chciał referent pos. Chaciński.

Następnie pos. Chaciński referuje zmiany, proponowane do art. 25, mające na celu szczegółowe wyznaczenie terminów dla załatwiania **przez Sejm i Senat budżetu.**

Według propozycji pos. Chacińskiego Sejm ma być zwołany **najpóźniej w październiku,** na **5 miesięcy przed rozpoczęciem roku budżetowego,** co ustala rozpoczęcie tego roku **na dzień 1 kwietnia. Rząd proponował 4 miesięczny termin** na rozważanie budżetu.

Referent wnosi **o termin 5 miesięczny,** przyczem jeżeli budżet w tym czasie nie będzie załatwiony, rząd może stosować sam budżet ale w ramach zeszłorocznych.

Przewodniczący pos. **Głąbiński** odczytuje wczorajszą poprawkę nieobecnego pos. **Popiela,** aby terminem dla załatwienia budżetu były **6, a nie 5 miesięcy.** Następuje dłuższa dyskusja, poświęcona temu przedmiotowi, w ciągu której min. Makowski zwraca uwagę, że szczegółowe wyznaczenie terminu dla załatwienia budżetu byłoby **właściwsze w regulaminie** Sejmu i Senatu, a nie w konstytucji.

Listy z kraju

Święto wojskowe 2 p. Łączności w Jarosławiu. Święto amerykańskie. — Usiłowane samobójstwo. — Kradzież z włamaniem.

Jarosław, 7 lipca

(es) Skromnie, lecz bardzo uroczyście, obchodził swe doroczne święto pułkowe 2 p. Łączności, który cieszy się nietylko najwyższem uznaniem swych przełożonych, ale szczerą sympatją tutejszego obywatelstwa. W wigilję święta, t. j. 28 z. m. w godzinach popołudniowych przybyli lotnicy 6 p. ze Lwowa 5-ma aeroplanami na powitanie, okrążając Jarosław i koszary 2 p. Łączności, odświętnie udekorowane, w godzinach wieczornych przeszedł ulicami capszczyk orkiestry 3 p. Legjonów. Nazajutrz t. j. w dniu święta o godz. 5 rano, odbyła się pobudka 3 p. Legjonów o 9.30 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, celebrowane przez księdza majora Pączka, na którem prócz dowódcy O. K. X. generał dywizji Fazy, byli przedstawiciele wszystkich władz i urzędów, cywilnych i wojskowych, zaproszeni goście i licznie zebrana publiczność. Po nabożeństwie i sprawnej defiladzie, odbył się w salach kasyna 2 p. Łączności objad.

Głównym punktem programu święta pułkowego, stanowiły zawody wojskowo-sportowe, które odbyły się na stadjonie „Sokoła", rozpoczęte o 14.30, a wykonane tak precyzyjnie, iż wzbudziły niekłamane uznanie, wyrażające się w frenetycznych oklaskach. Po rozdaniu nagród, zwycięzcom sportowym z poszczególnych działów, które dokonał po żołnierskiem jędrnem przemówieniu, generał Faza, wyrażając swe najwyższe uznanie, jako dowódca korpusu, drużynie, instruktorom pułku, nastąpiły zawody piłki nożnej między W. K. S. 6 p. Lot. we Lwowie, a W. K. S. 2 p. Łącz., poprzedzone na boisku przemówieniem imieniem drużyny 6 p. Lot. przez majora tego pułku Frisera i wręczeniem pięknego bukietu do rąk majora Wolskiego, prezesa drużyny 2 p. Łącz., za co ten serdecznie podziękował. Nastąpiła gra przez obie strony ambitnie i ofiarnie prowadzona, u gości atoli daje się zauważyć przewaga w technice i kombinacji, prawoskrzydłowy gości wprost bajeczny. Wynik zakończony 6:2 (2:0) dla gości. Zauważyć należy że Łączność w obecnym sezonie wiedzie u nas hegemonję sportową, a wynik ten w znacznej mierze przypisać należy znacznemu przemęczeniu kilku najlepszych graczy z Łączności, którzy brali udział we wszystkich punktach programu sportowego. Publiczności ponad 2.000. Sędziował bez zarzutu por. 3 p. Leg p. Amon. Przygrywała okiestra 3 p. Leg.

Święto amerykańskie obchodzono u nas dnia 4 b. m. nader uoczyście nabożeństwem w kościele parafjalnym przy współudziale przedstawicieli władz i urzędów cywilnych, wojskowych i t. d. Gmachy państwowe i autonomiczne przybrane były chorągwiami o barwach narodowych i amerykańskich.

Zajęta, u p. Bleiów służąca Anna Mazurkiewicz, w celu samobójczym, kładąc się do snu w nocy dnia 5 b. m. odkręciła kurek gozowy w kuchni, wydobywający się nad ranem zapach gazu, przebudził chlebodawców, wezwany zaś lekarz dr D. Turucheim po półtoragodzinnych zabiegach, przywrócił ją do życia, w stanie groźnym atoli, karetką pogotowia ratunkowego odstawił do szpitala powszechnego. Denatka, która dla swej uczciwości, cieszyła się pełnem zaufaniem swych chlebodawców, pozostawiła tej treści list: „Odbieram sobie życie przez matkę, a szkodę wyrządzoną pani przez wypuszczenie gazu, proszę sobie potracić z pensji".

W nocy z dnia 2 na 3 b. m. nieznani sprawcy, przedostali się przez strych do izby gospodarza Świtały w Tuczempach, obok Jarosławia, zabierając kwotę 5.200 zł w banknotach, zaś 3 na 4 b. m. również nieznani sprawcy włamali się do sklepu Izaaka Ludmera, przy ul. Słowackiego, obok dworca kolejowego, zabierając czekoladę i wyroby tytoniowe na kwotę 1.500 zł. W obu wypadkach sprawcy dotąd niewyśledzeni. Śledztwo policyjne w toku.

Ze sportu

SUKCESY POLSKICH LEKKOATLETÓW NA ZAWODACH W ANGLJI. W międzynarodowych mistrzostwach lekkoatletycznych Anglji w Stamford Bridge wzięło udział 430 zawodników, a między niemi dwaj Polacy Kostrzewski i Szydłowski. Szczególnie Kostrzewski osiągnął wynik przechodzący najśmielsze nadzieje, osiągnął on bowiem czas 55.7 w biegu 440 y. z płotkami, co jest wynikiem międzynarodowym. W przedbiegu Kostrzewski zajął pierwsze miejsce z czasem 57.1 w półfinale przybył drugi w czasie 57, w finale zaś wygranym przez lorda Burghleya (55 sek. rekord angielski) przed Livingstone-Leermuth, Kostrzewski kończy o 4 metr. za zwycięzcą w czasie 55.7 (rekord polski).

Zaznaczyć należy, że w przedbiegach odpadli Trossbach, Facelli i wielu Anglików. Szydłowski zajął w oszczepie czwarte miejsce, zaś w dysku osiągnął jedynie minimum (38 mtr.). Wyniki były następujące: 100 y. — Corts (Niemcy) 10 s., 220 y. — Bulter 21.9,, 440 y. — Rickel 49.8, 800 y. — Peltzer 1:51.6 1 mila — Baraton (Fr.) 4:17.4, 4 mile — Webster 19:49.6.

OKRĘGOWE MISTRZOSTWA PŁYWACKIE W KRAKOWIE. W sobotę, dnia 10 i niedzielę, dnia 11 b. m. o godzinie 15 odbędą się w pływalni w Parku Krakowskim zawody pływackie o mistrzostwo okręgu krakowskiego. Nadto w programie zawodów jest match piłki wodnej o mistrzostwo między drużynami Makkabi i Jutrzenki.

NAJBLIŻSZE ZAWODY PIŁKARSKIE W KRAKOWIE.

MAKKABI I.—CRACOVIA I. Zawody te odbędą się w niedzielę, dnia 11 b. m. o godzinie 5.30 po południu na boisku K. S. Cracovia. Zawody te będące ostatniemi zawodami o mistrzostwo okręgu dla Cracovii, będą niezwykle emocjonujące, gdyż Cracovia walczyć będzie o ostatnie 2 punkty, po uzyskaniu, których Cracovia wysunęłaby się na pierwsze miejsce, jako drużyna, która w nacięższym okręgu zdobyła mistrzostwo bez utraty choćby jednego punktu. Wreszcie Makkabi jest drużyną o wielkich walorach technicznych, dla naszych drużyn czołowych jest poważnym przeciwnikiem, czego dowodzą jej wyniki z Cracovią 4:6 i z Wisłą 3:4. Spodziewać się wobec tego należy emocjonującej walki.

—MAKKABI II.—CRACOVIA II. W sobotę, dnia 10 b. m. o godzinie 5.45 po południu odbędą się na boisku Cracovii zawody o mistrzostwo rezerw między Makkabi II. a Cracovią II.

B. B. S. V.—WAWEL. Zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. A. tych drużyn odbędą się w niedzielę dnia 11 b. m. o godzinie 4 po południu na boisku K. S. Jutrzenka w Krakowie. Główny mecz poprzedzi spotkanie Wawelu III. i Legji III.

Diarjusz ekonomiczny

— **Przedstawiciele czeskiego Min. Handlu przyjeżdżają do Warszawy** w sprawie rokowań nad wykonaniem układu weterynaryjnego, który wejdzie w życie w ciągu sierpnia b. r. równocześnie z układem handlowym.

— **Rada Banku Polskiego postanowiła zażądać rewizji taryfy celnej,** celem trwałego zabezpieczenia aktywności bilansu handlowego, nadto postanowiła opracować statut dla osobnej instytucji bankowej przy Banku Polskim powołanej do przyjmowania wkładów w obcych walutach i do rozwinięcia akcji kredytowej, celem wzmożenia eksportu.

— **Delegacja ekspertów Ligi Narodów** zbadawszy kanał bydgoski, podkreśliła jego korzystne położenie oraz ogromne możliwości przeładunkowe.

— **Cukrownie polskie wyprodukowały w r. 1925/26 520 tys. ton cukru,** co stanowi 91 proc. produkcji przedwojennej. Konsumpcja kolejowa wzrosła z 250 tys. ton w ub. r. na 267 tys. ton w rb. i przekroczyła już poziom przedwojenny.

— **Straty poniesione przez przemysłowców węglowych w Anglji** z powodu strajku, wynoszą około 45 milj. f. szt., straty górników wynoszą przeszło $27\frac{1}{2}$ milj. f. szt.

— **Czynniki rządowe zapowiedziały wystąpienie z energiczną akcją** mającą na celu obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby, które pomimo zniżki kursu dolara nie obniżyły się.

Informacje przemysłowe i handlowe

Z TARGÓW ZBOŻOWYCH. Pokaz ziarna zwiększa się stale, ceny mają tendencję zniżkową. Przewidywania co do zbiorów dobrych ziszczają się, wobec czego producenci rzucają towar na targi. Ceny w Warszawie kształtują się następująco: żyto 118 f. hol. 27 — 25 zł, pszenica 40 — 41 zł, owies 34 — 35 zł, jęczmień browarowy 28 — 27 zł, na kaszę 27 — 26 zł za kwintal fr. zł wysyłająca.

WYDOBYCIE WĘGLA NA POLSKIM G. ŚLĄSKU. Wydobyto węgla na polskim Śląsku w czerwcu 1,950.000 tonn, w maju 1,660.000 tonn. Konsumcja krajowa wynosiła około 1.000.000 tonn miesięcznie. Wielkie hałdy po kopalniach zmalały o 400.000 tonn. Najwięcej w ostatnim miesiącu szło węgla do Anglji, bo aż 400.000 tonn, następnie do Szwecji, Norwegji i Danji, razem około 300.000 tonn. Reszta w normalnych rozmiarach wywieziona została do innych krajów.

JAK NALEŻY ADRESOWAĆ ZAGRANICZNE PRZESYLKI POCZTOWE? Wobec niestosowania się nadawców przesyłek pocztowych do istniejących przepisów, co uniemożliwia częstokroć doręczenie przesyłki wyjaśnia się, że w zasadzie adres na przesyłkach powinien być wypisany literami łacińskiemi w języku francuskim lub też w innym języku znanym w kraju. Do krajów posiadających alfabet odmienny można adresować obcym alfabetem, lecz obok musi być umieszczony adres literami łacińskiemi (przynajmniej nazwisko i miejsce przeznaczenia). Co do zwykłych listów, na których nadawca już nie ma możności uzupełnić przepisowo adresu, urzędy pocztowe otrzymały zarządzenie, by w miarę możności listy takie wysyłać.

Z ŁÓDZKICH TARGÓW WŁÓKIENNICZYCH. Na łódzkich targach wyrobów bawełnianych ruch w dniach ostatnich osłabł w związku z sezonem ogórkowym oraz zniżką kursu dolara. Poszczególni kupcy wstrzymują się od zakupów licząc się z dalszą zniżką kursu dolara, a co za tem idzie z potanieniem materjałów. Niektórzy fabrykanci podnieśli nieco cenę swych wyrobów w związku z ostatnią podwyżką udzieloną robotnikom. Zwyżka cen jest zupełnie nieuzasadniona i może wpłynąć hamująco na rozwój stosunków handl. w Łodzi. Największym stosunkowo popytem cieszyły się towary białe, a z materjałów zimowych flanele gładkie i deseniowe, ponadto muśliny. Warunki pokrycia niezmienione. W gotówce płacono 30 do 40% należności, resztę wekslami z terminem do 2 miesięcy. Na targach materjałów wełnianych całkowity zastój. Sezon zimowy zapowiada się dobrze. W ostatnich dniach zawierano transakcje tylko w handlu detalicznym i to w bardzo rzadkich wypadkach.

PRODUKCJA GÓRNICZO-HUTNICZA W POLSCE. W r. 1925 przeciętna produkcja miesięczna, w tysiącach tonn, wynosiła dla: węgla kamiennego 2.420; ropy naftowej — 67.7; soli potasowych 14.9; soli kamiennej i warzelniczej — 27.5; rudy żelaznej — 17.5; rudy cynkowej i ołowianej — 94.02; surowca żelaznego — 26.20; stali — 66; wytworów walcowych — 48.7; synku — 9.5; ołowiu — 2.3.

W styczniu r. b. produkcja prawie wszystkich wymienionych produktów uległa nieznacznej podwyżce, w lutym zaś r. b. spadła o 5—12%.

ROZWÓJ AUTOMOBILIZMU W POLSCE. Wobec zarządzeń, ograniczających do minimum przywóz samochodów do Polski, import ich w r. b. spadł w przybliżeniu od 20—30% importu zeszłorocznego. Gdy wedle danych na 1 lipca ub. r. (15.243 sam.) i na 1 stycznia 1926 r. (17.171 szt.) liczba samochodów wzrosła prawie o dwa tysiące, w pierwszym półroczu r. b. przywóz nie przekracza 600—700 aut.

Z miast polskich największą ilość samochodów posiada Warszawa, mianowicie 4.200, w tem 1.500 taksometrów. Najbardziej rozpowszechnioną w kraju marką są samochody amerykańskie „Ford".

Do rozwoju i propagandy automobilizmu w Polsce przyczyniają się automobikluby w Warszawie, we Lwowie, Krakowie, Katowicach i w Poznaniu (z filją w Bydgoszczy), skupiające około 2.000 członków, z których 70% posiada własne samochody. Organizacją centralną wszystkich tych automobiklubów jest Automobilklub Polski w Warszawie. Obecnie powstaje nowy klub automobilowy w Łodzi.

Z KRAJOWYCH TARGÓW BLACHY. Właściciele hut, wyrabiających blachę cynkową, zorganizowali syndykat, co zaostrza konkurencję wśród niezorganizowanych kupców. Odczuwać się daje na rynku brak blachy żelaznej do pokrywania dachów, oraz białej blachy angielskiej. Brak artykułu stoi w związku z sytuacją strajkową w Anglji i ograniczeniem transportów. Istnieje nieznaczny popyt na blachę cynkową wskutek wygórowanych cen. Drożyzna tego artykułu za granicą nie uległa zmianie. Naogół w dziedzinie tej ruch się nieco ożywił dzięki żywszemu ruchowi budowlanemu na prowincji. Ceny naogół niskie.

EKSPORT SPIRYTUSU DO TURCJI. Eksploatację uzyskanego w Turcji monopolu spirytusowego rozpoczęła w tych dniach organizacja wytwórców spirytusu Wielkopolski i b. Kongresówki. Zorganizowano 900 punktów sprzedaży spirytusu, w których będą pracować siły polskie i tureckie. Otrzymana koncesja opiewa na 4 milj. l spirytusu rocznie. Umowę podpisano na lat 25. Poza spirytusem konsorcjum ma prawo przywozić do Turcji piwo, likiery i wina. Według obliczeń wpływać będzie do Polski rocznie około 6 milj. funtów tur. z powyższej sprzedaży.

SYTUACJA AMERYKAŃSKIEGO PRZEMYSŁU AUTOMOBILOWEGO. Amerykański przemysł automobilowy, w związku z ogólną sytuacją przemysłu w Ameryce, przeżywa trudności związane z przeładowaniem rynku wewnętrznego. Najpoważniejsza firma automobilowa Forda ma zamiar skierować swoją produkcję na targi europejskie. Według informacji ze źródeł kompetentnych, firma ta ma zamiar zorganizować swoje warsztaty w Niemczech, Austrji, Anglji, we Francji, jak również w krajach północnych. Warsztaty te zajmowałyby się na miejscu konstrukcją nowych samochodów, zatrudniając robotników miejscowych. W Anglji teren pod przyszłe warsztaty jest już zakupiony; we Francji toczą się rokowania o kupno fabryki, już istniejącej. Możliwem jest również że fabryki Forda produkować będą małe aeroplany, których sprzedaż rozpoczęłaby się w pierwszych miesiącach 1927 r.

WZROST EKSPORTU TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH Z ŁODZI. Według ostatnich danych statystycznych, dotyczących eksportu towarów włókienniczych z Łodzi w r. b. czerwcu — eksport ten po raz pierwszy od szeregu miesięcy ujawnił znaczną poprawę.

Według tych danych wywieziono z Łodzi w czerwcu towarów bawełnianych białych 11.182 kg na sumę 160.130 zł towarów bawełnianych kolorowych — 197.895 kg na sumę 2 milj. 58 tys. 876 zł, towarów półwełnianych — 19.038 kg na sumę 184.462 zł, wełnianych 44.511 na sumę 662 tys. 800 zł.

Ogółem wywieziono z Łodzi 272.605 kg tkanin na sumę 3 milj. 66 tys. 270 zł.

Eksport towarów włókienniczych do Gdańska wyraził się liczbą 122.300 zł, ogółem więc Łódź eksportowała w czerwcu na sumę 3 milj. 188 tys. 570 zł.

Wzrost eksportu spowodowany został znacznemi zakupami przez Litwę (1 milj. 114 tys.), Rumunję (835.930 zł) i Chiny (501.500 zł).

ZE SPRAW PARCELACJI. Min. Ref. Rolnych poleciło podwładnym urzędom przy parcelacji gruntów oraz przy sprzedaży parcelowanych majątków, uwzględniać w pierwszym rzędzie robotników rolnych, wśród których ostatnio szerzy się bezrobocie. Równocześnie z braku środków pieniężnych min. poleciło aby warunki sprzedaży dla tej kategorji nabywców były możliwie najdogodniejsze.

Min. Ref. roln. poleciło zażądać od właścicieli majątków, przeznaczonych do przymusowej parcelacji w r. b. dostarczenia wniosków co do wyłączenia od podziału tych obszarów, które nie podlegają działaniu ustawy o parcelacji. Ustawa pozwala wyłączyć na jedną rodzinę 60 ha w okręgach przemysłow. i 180 ha na pozostałym terenie państwa, w wyjątkowych wypadkach na kresach wschodnich i zachodnich obszary wynoszące do 300 ha.

Od dłuższego czasu w prywatnym ruchu parcelacyjnym panuje stagnacja z braku gotówki. Właściciele parcelowanych majątków nie zgadzają się na rozterminowanie należności, a Zjednoczenie Tow. Parcelacyjnych kierujące akcją nie posiada rezerwy gotówkowej. W ten sposób na martwym punkcie utknęła sprawa parcelacji 140 majątków ziemskich.

NOWY SPOSÓB MROŻENIA RYB. Firma norweska posiadająca nowy wynalazek pośredniego mrożenia ryb, pragnie nawiązać stosunki z większym domem handlowym w Polsce. Wartość wynalazku polega na tem, że ryba, czy to cała, czy przygotowana do użytku, zawinięta w pergaminowy papier, mrozi się odrazu w skrzynkach i wytrzymuje dalsze transporty oraz dłuższe przechowanie. Prócz tego nowy ten proces pozwala na bardzo niską kalkuację towaru, jakoteż ułatwia detaliczną dystrybucję.

Zainteresowani zechcą się zgłosić w Izbie przem.-handlowej w Poznaniu.

GIEŁDA KRAKOWSKA

z dnia 9 lipca 1926 r.

Akcje:

Polskie Towarzystwo Handlowe	18·00—19·00
Zieleniewski	9·90—10·00
T. P. G.	0·12

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 9 lipca 1926 r.

Akcje:

Bank Dyskontowy	5·30—5·25—5·30
Bank Zachodni	0·69
Bank Polski	64·50—62·75—63·00
Elektryczność	27·50
Siła i światło	0·17—0·19
Cukier	1·80—1·90
Łazy	0·09
Węgiel	44·25—45·00
Nobel	1·55
Lilpop	0·59—0·60
Modrzejów	2·20—2·30
Norblin	0·71—0·72
Ostrowieckie	4·35—4·50
Rudzki	0·79
Suchedniów	0·95—0·99
Ursus	0·40
Żegluga	6·10
Zawiercie	6·00
Żyrardów	7·75
Borkowscy	0·60—0·57
Bank Związku Spółek Zarobkow.	4·00

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Ogłoszenie.

Rada Nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego, spółdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością, zawiadamia, że dn. 7 sierpnia 1926 o godz. 12 w południe odbędzie się w sali domu Towarzystwa

Ogólne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa Zaliczkowego w Krośnie

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i złożenie rachunków za rok 1925;
3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok 1925, z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutorjum, z rachunków za rok 1925;
4) Rozdział zysku, w roku 1925 uzyskanego;
5) Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie spółdzielnia może zaciągnąć;
6) Oznaczenie najwyższej sumy kredytu jednego członka spółdzielni;
7) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej. 3 12

Sekretarz *Marjan Bohaczek* m. p. Prezes *Józef Bergman* m. p.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.